

Bush nie przyjedzie do Genewy

7 lutego 2011

SZWAJCARIA. Na 12 lutego zaplanowano przemówienie George'a W. Busha w czasie kolacji na gali Keren Hayesod (państwowej izraelskiej organizacji fundraisingowej, powołanej decyzją Knesetu w styczniu 1956 roku) w Genewie. Występ jednak nie dojdzie do skutku, ponieważ ten punkt programu odwołano.

Prawdopodobną przyczyną jest niemożność zapewnienia Bushowi bezpieczeństwa oraz obawa przed aresztowaniem go. Jako prezydent bowiem wydał on zgodę na stosowanie podtapiania jako formy przesłuchiwania więźniów Guantanamo podejrzewanych o terroryzm, co jest sprzeczne z Konwencją ws. Zakazu Stosowania Tortur przyjętą przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 10 grudnia 1984 r.

W związku z tym, organizacje pozarządowe zajmujące się obroną praw człowieka z Human Rights Watch, Amnesty International i Center for Constitutional Rights na czele wezwały rząd do aresztowania Busha kiedy tylko wyląduje na szwajcarskiej ziemi. Przygotowany przez nich pozew dotyczący stosowania tortur w Guantanamo ma 2500 stron.

Co więcej, planowano protest przed Hotelem Wilson, w którym miała odbyć się uroczystość. Wszyscy uczestnicy mieli zjawić się z butami w rękach, aby przypomnieć wydarzenie z grudnia 2008 roku, kiedy iracki dziennikarz Muntadar Al-Zeidi rzucił swoim obuwem w Busha w czasie konferencji prasowej.

Opracowanie: Maria Skóra

Źródło: [Lewica](#)